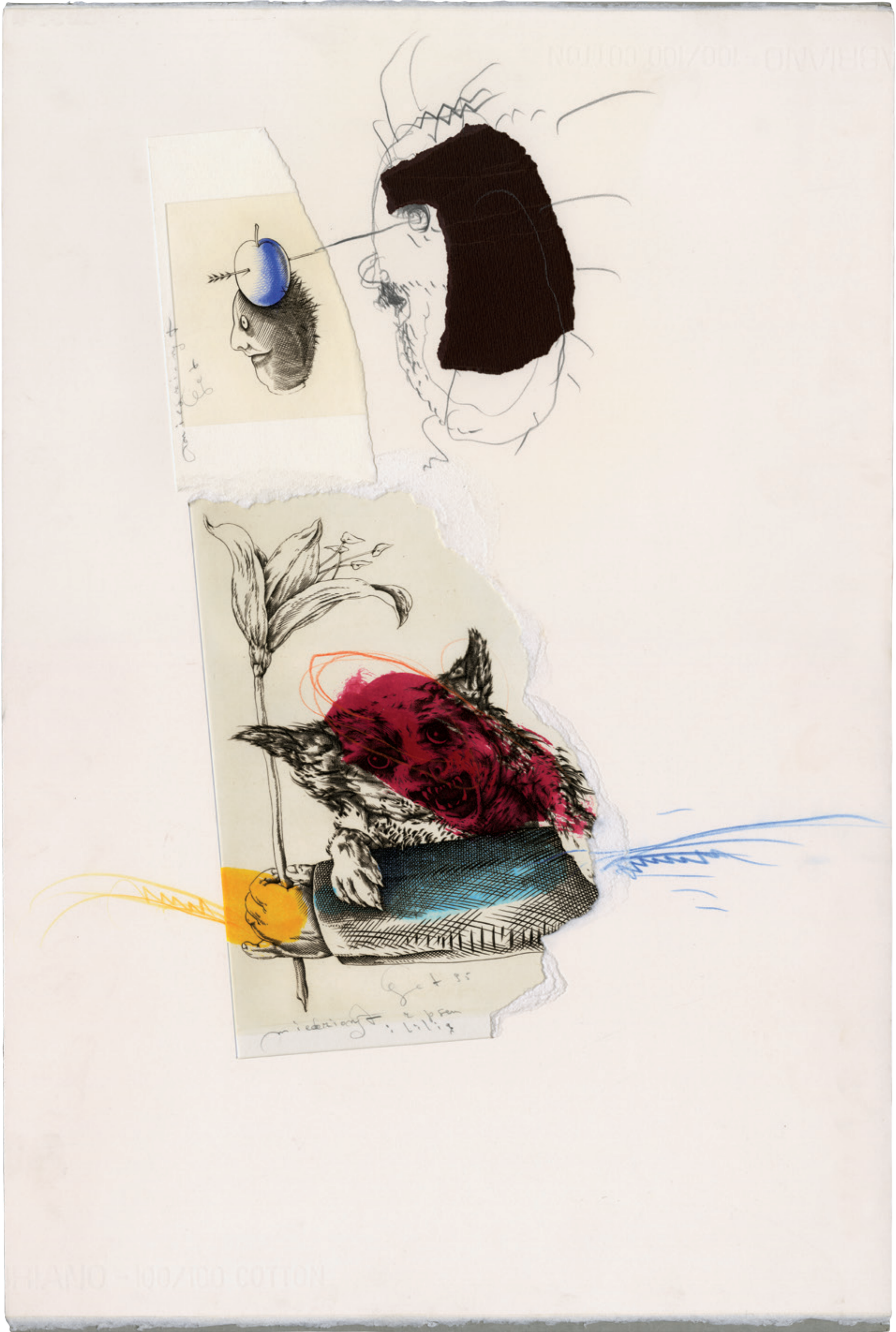




**Get 2016**









Dyplom / Diploma 1996

LUTY | FEBRUARY

01 02 03 04 05 06 07 08 09 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29

po mo wt tu śr we cz th pt fr so sa nd su po mo wt tu śr we cz th pt fr so sa nd su po mo wt tu śr we cz th pt fr so sa nd su po mo





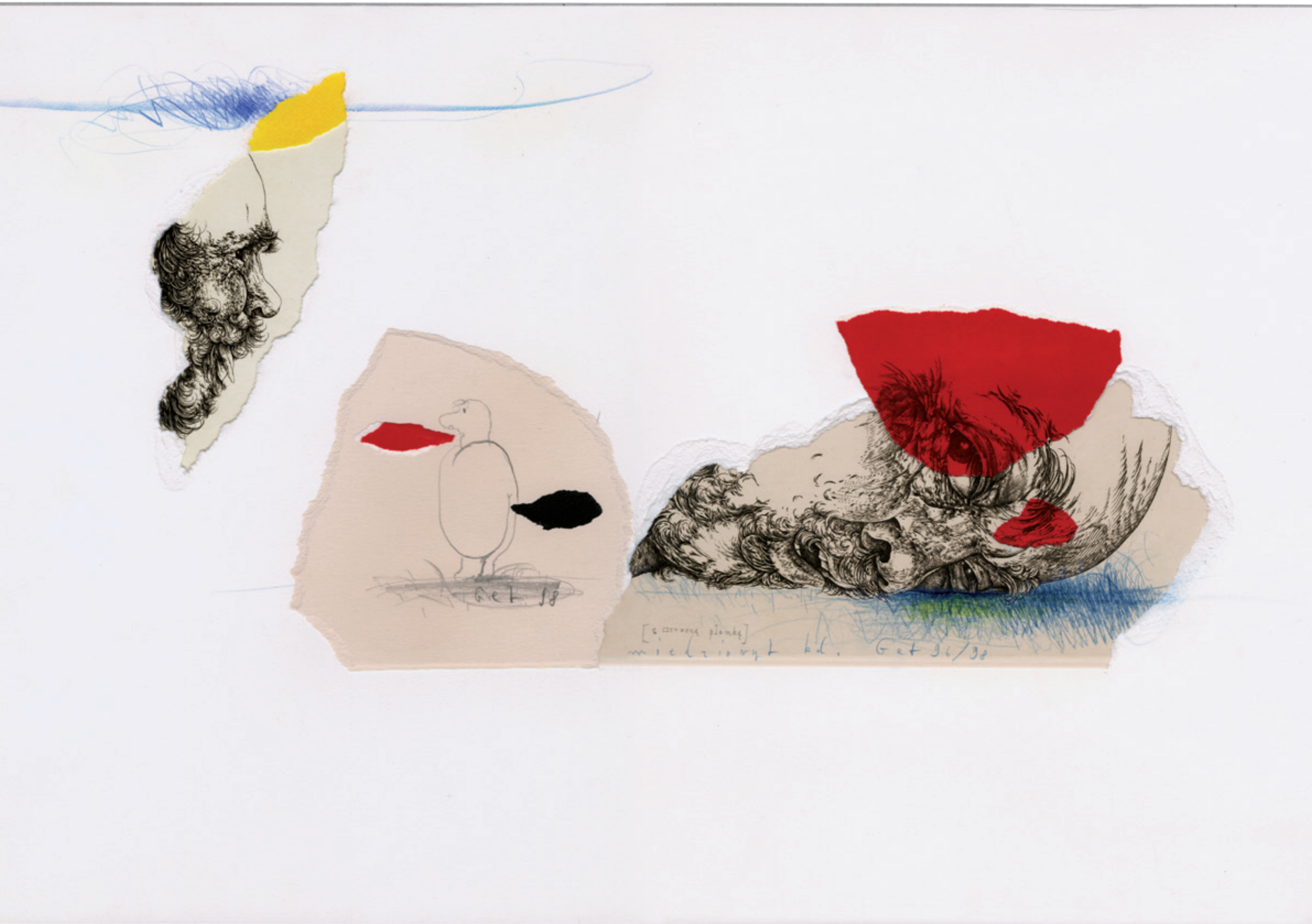
Dyplom / Diploma 1997

MARZEC | MARCH

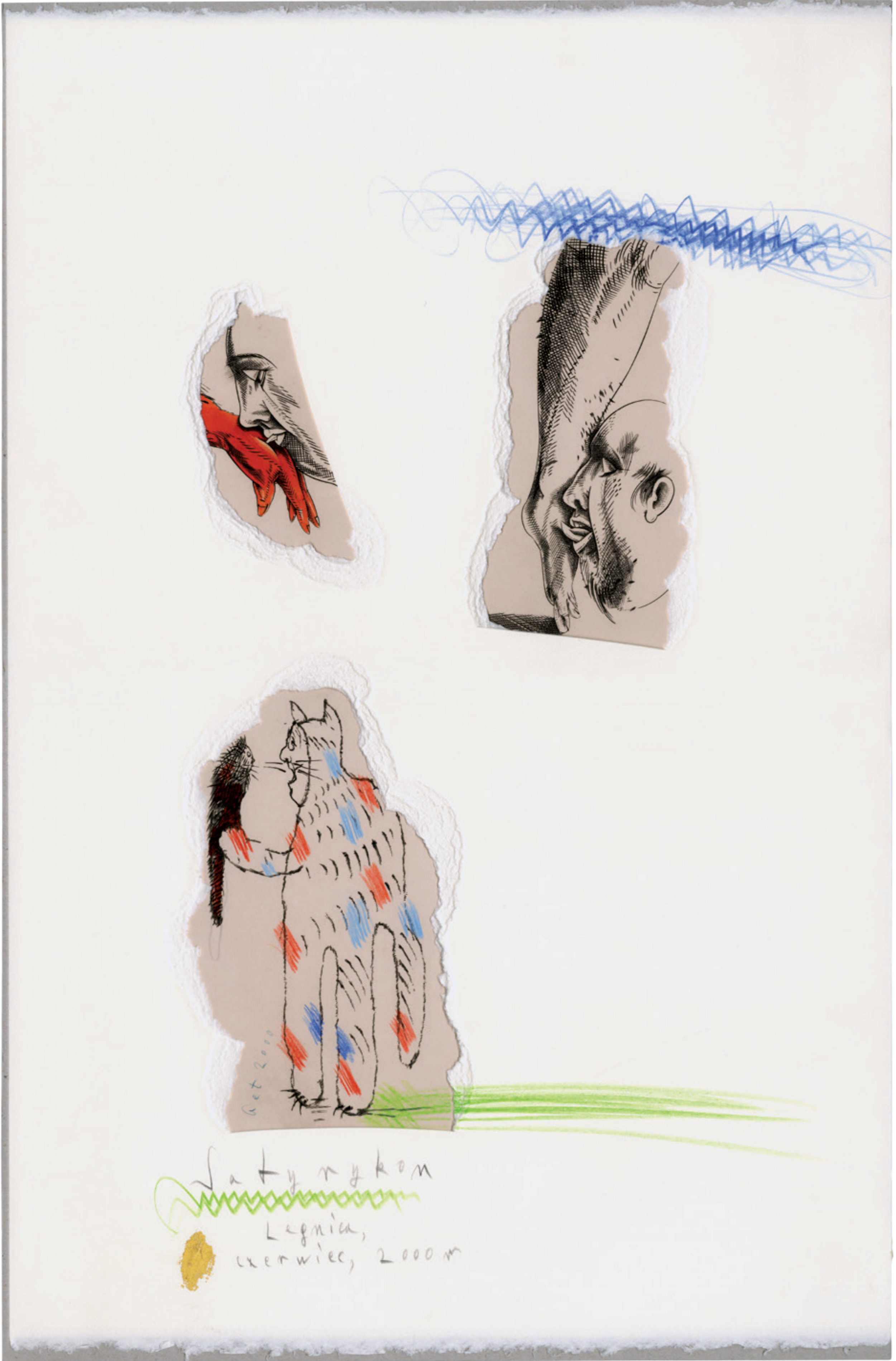
01 02 03 04 05 06 07 08 09 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31

włtu śrwe czth ptfr so sa nd su po mo włtu śrwe czth ptfr so sa nd su po mo włtu śrwe czth ptfr so sa nd su po mo włtu śrwe czth ptfr so sa nd su po mo włtu śrwe czth













Fet 2001

SATYRYKON  
Legnica  
czerwiec, 2001





**SATYRYKON** Legnica 2003







na papierów treści  
srało  
kotków sześć.



Triumf  
wiedzy  
o człowieku  
•  
akta  
Tajnej Policji  
St.J.Lec

SATYRYKON  
Legnica 2006



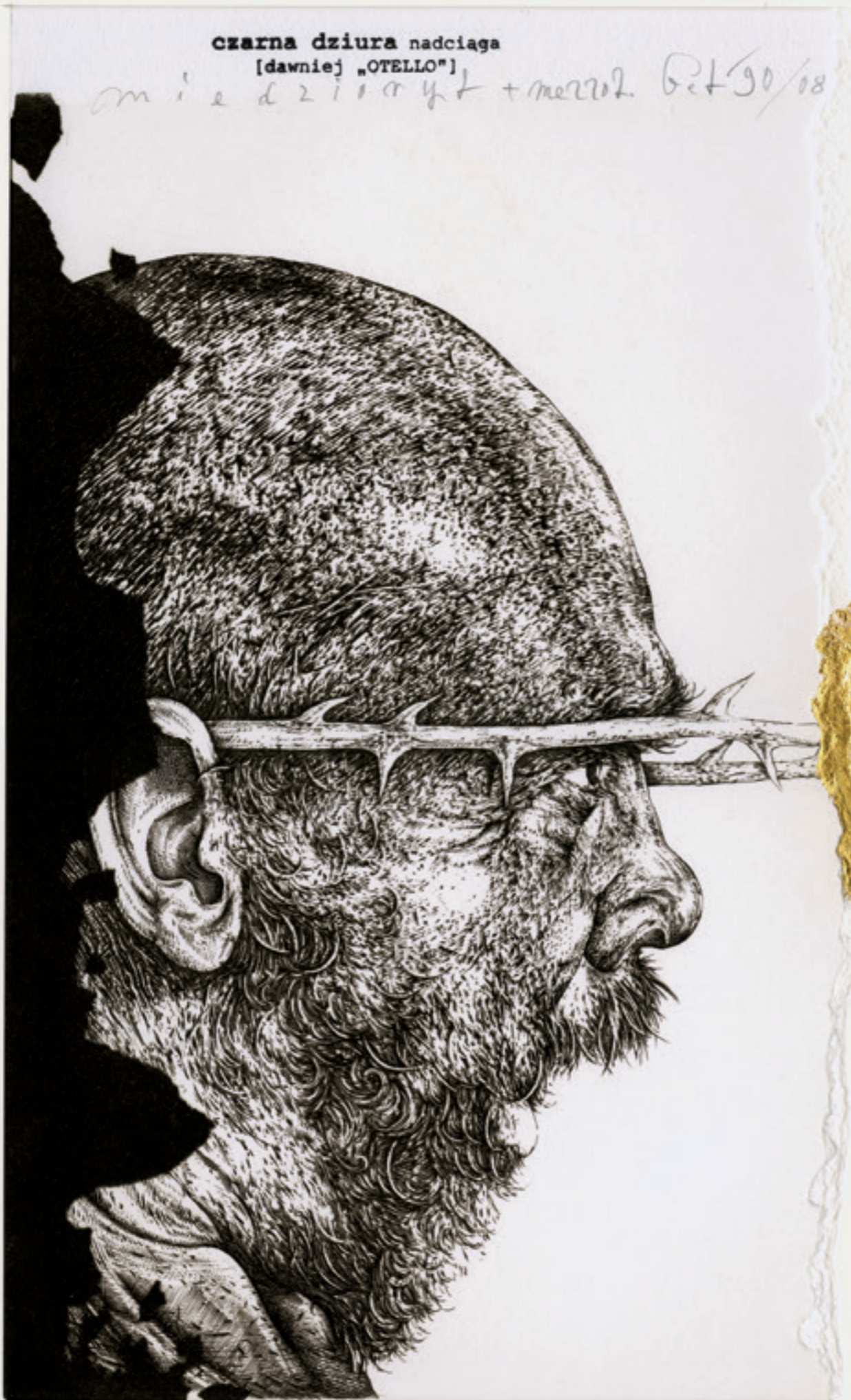
MUZEUM  
w  
Oszmianie











**SATYRYKON**  
Legnica czerwiec - 2008

MUZEUUM  
W  
OSEMIANIE





SATYRYKON  
Legnica, czerwiec 2011





## Eugeniusz Get Stankiewicz (1942 – 2011)

Urodzony w Oszmianie na Wilenszczyźnie (dzisiaj: Republika Białorusi), studiował na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej (1961-1966) oraz w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych (1966-1972), od roku 1998 wykładał w ASP – od 2003 jako profesor zwyczajny. Został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i nadano mu tytuł Honorowego Obywatela Wrocławia oraz Honorowego Obywatela Wschowy, w której mieszkał w latach 1945-1960.

Born in Ashmyany in Vilnius Region (at present: Republic of Belarus). He studied at the Faculty of Architecture at the Wrocław University of Technology (1961-1966) and at the State Higher School of Fine Arts (1966-1972). Since 1998 he taught at the Academy of Art and Design in Wrocław – since 2003 as a professor ordinarius. He was awarded posthumously with Knight's Cross of the Order of Polonia Restituta and the Honorary Citizenship of Wrocław and Wschowa where he lived in 1945-1960.

Rok 1990 – rozpoczyna się ostatnia dekada XX wieku i drugiego milenium. Jakże jednak jest to odmienny w nastroju fin de siècle od tego sprzed stulecia! Klimat schyłkowości i dekadencji (a pewnie nawet czegoś więcej) mógł panować w pustoszejących siedzibach pezetpeerowskich komitetów, ale reszta Polski była po części w euforii wskutek zwycięstwa Solidarności, a po części w szoku z powodu wkraczającego z marszu na nasze ulice kapitalizmu. Łatwo można było stracić głowę w wirze wydarzeń, czego dowiodły wybory prezydenckie z końca tego roku, gdy Tadeusz Mazowiecki przegrał ze Stanem Tymińskim, którego w drugiej turze, w starciu z bohaterem Solidarności Lechem Wałęsą, poparła jedna czwarta wyborców!

W takich momentach historii nie jest łatwo stanąć z boku, by obserwować z dystansem wydarzenia i trzymać emocje na wodzy. Ale satyryk powinien mieć taką umiejętność, o ile nie chce pełnić roli propagandzisty. Eugeniusz Get Stankiewicz modelowym satyrykiem co prawda nigdy nie był, ale potrafił wczuć się w rolę. Projektując plakat do pierwszego Satyrykonu w Polsce postkomunistycznej, odwrócił niejako lunetę obserwatora i znalazł się dość daleko od zmieniających się z dnia na dzień wątków życia politycznego. Za to w polu jego widzenia pojawił się zwykły obywatel i jego „przeciętna” reakcja na historyczną zmianę. W lapidarnym koncepcie i syntetycznej formie Get uchwycił prosty mechanizm dostosowywania się do zmienionych warunków, oparty na najzwyczajszej potrzebie fizjologicznej. Pewna dwuznaczność tego wyobrażenia tkwi w tym, że potrzeba jest co prawda naturalna, ale kulturowo kwalifikowana jest jako niska (w sztuce – cokolwiek obsceniczna).

\*

Od wyżej wspomnianego debiutu Get'a na legnickim forum satyryków minęło pięć lat, gdy popularny grafik znów się na nim pojawił, tym razem w roli autora dyplomów towarzyszących nagrodom dla laureatów konkursu. W wielu wypadkach właśnie owe dyplomy traktowali oni jako najcenniejsze trofea. I nic w tym dziwnego, ponieważ w połowie lat 90. Get Stankiewicz był już uznawany nie tylko za wybitnego plakacistę, ale i za mistrza najszlachetniejszej ze sztuk graficznych – miedziorytu. Dyplomy Get'a bardzo oryginalnie wykorzystywały formułę kolażu (ściśle rzecz biorąc – autokolażu), którego integralną częścią było tzw. „oszmiańskie passe-partout” – nie elegancko cięty, ale „dziurawiony” wysokiej klasy karton, w których to „dziurach” o nieregularnych, dartych krawędziach pyszniły się miedziorytnicze arcydzieła. Z reguły ręcznie kolorowane.

Nie podlegały one żadnym regułom tematycznym, były autorskimi dziełami, którymi swobodnie rządziła wola i wyobraźnia artysty. I tak w kilku z nich dominują motywy erotyczne, które w grafice kameralnej Get'a (dedykowanej najczęściej przyjaciołom) pojawiały się od najwcześniejszych lat. W innych znalazły sobie miejsce „zaszyfrowane” wątki autobiograficzne, sygnalizowane oczywiście z pomocą – jak nazywał je sam autor – „łbów”, czyli autoportretów. Rzadko odzywało się echo zaangażowania Get'a w sprawy publiczne, ale i to się zdarzyło, jak sądzę, w roku 2006, kiedy Get w swoim dyplomie „zburczał” kocim sposobem kwestie przygotowywanej wówczas lustracji.

Wartym szczególnej uwagi jest dyplom z roku 2011, z datą czerwcową, kiedy to odbył się 34 Satyrykon. Eugeniusz Get Stankiewicz nie żył już wtedy od dwóch miesięcy, a wspomniana praca była ostatnią przez niego sygnowaną.

Zespół dyplomów Eugeniusza Get'a Stankiewicza prezentowany w tym kalendarzu jest jedynym w swoim rodzaju i daje dobre wyobrażenie o działalności tego niezwykłego „grafika użytkowego”, którym to mianem szczylić się przez całe swoje życie.

The year 1990 – the last decade of the 20<sup>th</sup> century and the 2<sup>nd</sup> millennium is just about to begin. How this fin de siècle actually differed in its spirit from the one from a hundred years before! The atmosphere of decline and decadence (or of, surely enough, even something more) could have taken control in communist committees headquarters that were becoming empty at that time, but the rest of Poland was partly in euphoria after the Solidarity's victory, and partly in shock caused by marching Capitalism entering our streets. One could have lost one's head easily in this twist of history, what was proved by the election at the end of that year, when Tadeusz Mazowiecki lost to Stan Tymiński, who was supported in the second round of election by one quarter of voters, when struggling to win with the Solidarity hero, Lech Wałęsa!

At such moments in history it is not easy to stand aside only to observe events distantly and keep calm. Well, a satirist should possess such skills, unless he wants to be a mere propagandist. Admittedly, Eugeniusz Get Stankiewicz was not a model satirist, still he could act as one. When designing a poster for the first Satyrykon in post-communist Poland he somehow turned an observer's spyglass, and found himself far away from the events of political life happening day by day. Instead of them, in his visual field appeared an ordinary citizen and his “average” reaction to historical changes. Get was able to capture a simple mechanism of following the variable conditions, based on the most ordinary physiological need in a lapidary concept and a synthetic form. The ambiguity of this image lies in however natural aspect of this need which in cultural terms is qualified as low (in art – even an obscene one).

\*

Five years passed since Get's above mentioned debut at the Legnica forum of satirists, when this popular graphic artist appeared there again, this time as an author of laureate diplomas accompanying the competition awards. In many cases these diplomas were treated as the most precious trophies. It is not surprising at all as in the mid 1990s Get Stankiewicz was recognised not only as an outstanding poster artist but also as a master of the most noble graphic art, namely copperplate engraving. Get's diplomas in a very original way made use of a collage formula (to be precise, auto-collage), whose integral part was a so-called “Ashmyany passe-partout” – not an elegantly cut but “pierced”, high-class cartoon. In these “holes” with irregular torn edges Get's copperplate masterpieces gave themselves airs. Most often they were hand coloured.


They were not subordinated to any topics, they were original works ruled only by the artist's free will and imagination. Therefore a few of them were dominated by erotic motifs which had been present in Get's private graphic art (dedicated most often to his friends) since his earliest years. In some others one could find “encrypted” autobiographical threads, signaled by “heads”, as he himself called them, or in other words his self-portraits. Get's engagement in public affairs was rarely echoed and noticed, still, in my opinion, it happened once in 2006 in one of his diplomas, when Get „grumbled” in a cat-like way at the issue of a planned then lustration.

A diploma dated at June 2011, when the 34<sup>th</sup> Satyrykon took place, is worth a very special attention. Eugeniusz Get Stankiewicz was dead for two months then, and the mentioned work was his last signed piece.

The set of diplomas by Eugeniusz Get Stankiewicz introduced in this calendar is one of a kind, and it gives us an idea of his activity as a remarkable “applied graphic artist” whom he himself boasted to be all his life.

Mirostaw Ratajczak



okładka: Eugeniusz Get Stankiewicz – plakat SATYRYKON 1990  
wydawca: LEGNICKIE CENTRUM KULTURY, ul. Chojnowska 2, 59-220 Legnica, www.lck.art.pl / www.satyrykon.pl /  Satyrykon legnicki  
redakcja / managing editor ELZBIETA PIETRASZKO  
tłumaczenie / translation ANITA WINCENCJUSZ-PATYNA  
projekt / graphic design JASIEK ZBORUCKI  
projekt FILIPA / design of FILIP ZYGMUNT JANUSZEWSKI  
druk / print JAKS, Bogedaina 8, 50-514 Wrocław, www.jaks.net.pl

